

# GAZETA

## 10 GR. DZIEŃ! DOBRY! BIAŁOSTOCKA

DZIENNIK ILUSTROWANY

### Darowizna robotników dla przemysłowców

#### Z.Z.Z. przeciw zmianie ustaw o czasie pracy i urlopach

Otrzymałoby następujący komu-  
nikat:  
Dn. 8 b. m. odbyło się posiedze-  
nie Wydziału Centralnego Związku  
Związków Zawodowych w Pol-  
sce z udziałem około 20 przedsta-  
wicieli poszczególnych działów  
pracy i organizacji oraz 9 posłów  
BB.  
Przedmiotem obrad były wnie-  
sione do Sejmu projekty ustawy o  
ubezpieczeniu społecznym, o czasie  
pracy i o urlopach.

Przyjęto jednogłośnie (przy jed-  
nym wstrzymującym się od głoso-  
wania) następującą uchwałę:  
Centralny wydział Z.Z.Z. stwier-  
dza, że:  
1) ubezpieczenie robotników na  
starość i na wypadek inwalidztwa  
jest koniecznością państwową i spo-  
łeczną.  
2) Również koniecznym jest sca-  
lenie, usprawnienie i wzmocnienie  
podstaw finansowych instytucji u-  
bezpieczeń społecznych.

3) Wnieiony do Sejmu projekt  
ustawy o ubezpieczeniu społecz-  
nym wymaga zmian przede wszyst-  
kiem w kierunku przyspieszenia  
świadczeń nowych, projektem tym  
objętych i w kierunku organizacji  
ubezpieczeń społecznych.  
4) Projekty ustaw: a) w sprawie  
zmian w ustawie o urlopach dla  
pracowników zatrudnionych w  
przemysle i handlu, b) w sprawie  
zmian w ustawie o czasie pracy w  
przemysle i handlu, podważając u-  
stawodawstwo socjalne, pogarsza-  
ją położenie materialne robotników  
i stanowią darowiznę z kieszeni ro-  
botników dla przemysłowców. Pro-  
jekty tych ustaw nie pozostały w  
żadnej łączności ze sfinansowaniem

ustawy o ubezpieczeniu społecz-  
nym, pozatem zaś stwarzają nie-  
bezpieczeństwo pogłębiając bezro-  
bocia — i dlatego projekty obu  
tych ustaw nie mogą być przez ro-  
botników przyjęte.  
5) Z tych wszystkich względów  
C. W. Z. Z. wzywa wszystkich  
posłów i senatorów robotniczych  
aby: a) pracowali nad ubożeniem  
projektu ustawy o ubezpieczeniu  
społecznym, zwłaszcza w kierunku  
przyspieszenia realizacji świad-  
czeń nowych, ustawa ta objętych,  
b) występowali i głosowali prze-  
ciwko przedłożonym Sejmowi pro-  
jektom, nowelizującym ustawy o  
czasie pracy i urlopach.

### Marszałek Piłsudski przyjechał do Egiptu

ALEKSANDRIA, 9.3. — Statek  
„Romania” zawinął do portu wzo-  
raj o godz. 15-ej. Na spotkanie Mar-  
szałka wyjechał z Kairu zamiast  
chorego posła Dzeduszyckiego se-  
kretarz poselstwa, Maliński.  
„Romania” przybiła do mola  
królewskiego, gdzie powitał Mar-  
szałka gubernator Aleksandrii,  
brat królowej i przedstawiciele  
władz egipskich.

Wzdłuż mola ustawiły się od-  
działy gwardii honorowej egip-  
skiej i angielskiej. Marszałek prze-  
szedł ze swym otoczeniem do wa-  
gonu salonowego, postawionego  
do jego dyspozycji przez rząd e-  
giptski.  
KAIR, 9.3. — Marszałek Piłsud-  
ski przybył tu wczoraj o godz. 22  
m. 15, poczem niezwłocznie samo-  
chodem odjechał do Heluanu.

### Prowadzić strajk nadal

#### Uchwała górników Zagłębia Dąbrowskiego

BĘDZIN, 9.3. — Na zebraniach  
radców zalagowych kopalni Zagłę-  
bia Dąbrowskiego zapadła uchwa-  
ła o kontynuowaniu strajku.  
Na terenie Zagłębia panuje cał-  
kowity spokój; wśród strajkują-  
cych górników daje się wyczuwać

nastrój wyczekiwania.  
W dniu dzisiejszym strajkuje o-  
gótem 9.186 górników, obecnością  
liczy 1.201 osób, do pracy zgłosiło  
się dobrowolnie 499, zaangażowa-  
no do pracy — 346 osób.

### Synek Lindbergha uprowadzony do Europy?

PARYŻ, 9.3. — Istnieje wielkie  
prawdopodobieństwo, że syn Lind-  
bergha został uprowadzony do Eu-  
ropy. Prawdopodobieństwo to po-  
twierdza okoliczność, że członko-  
wie bandy przemytników alkoho-

lu, którzy ofiarowali swe usługi  
Lindberghowi nie zdołali podobnie  
jak policja donorować swych pos-  
zukiwań do pomyślnego wyniku.  
Dziecko Lindbergha dotychczas  
nie zostało odnalezione.

### Defilada 15.000 osób przed trumną Brianda

PARYŻ, 9.3. — Zwłoki Arysty-  
desa Brianda zostały złożone w  
trumnę, w której spoczęły trzy  
bukiety fiołków i jeden storczy-  
ków. W przeciągu jednego dnia de-

filowało przed trumną przeszło 15  
tys. osób.  
Trumna spoczywa w sypialni sa-  
ni zagarowej dlatego, że w tej wła-  
śnie sali podpisano zmany pakt Kel-  
loga.

### Cesarz Mandżurji objął władzę

MUKDEN, 9.3. — Nowy władca  
Mandżurji, cesarz PU-Yi przybył  
wczoraj wieczorem do stolicy no-  
wego państwa. Powitany przez  
konsula japońskiego i generałów

chińskich, książąt mongolskich i  
ministrów nowej republiki przywie-  
chał do Ratusza, w którym znaj-  
duje się jego dotychczasowa rezy-  
dencja.

### Ważne znaczenie rozmowy Marszałka Piłsudskiego z premierem Rumunii

BUKARESZT, 9.3. — Dzienniki  
tutejsze przywiązują do spotkania  
premiera Jorgi z Marszałkiem Pił-  
sudskim duże znaczenie polityczne  
wyrażając przypuszczenie, że obaj  
mężowie stanu omówili najważniej-

sze sprawy polityczne, przede-  
wszystkiem zaś rokowania o pakt  
nieagresji z Sowietami oraz tema-  
ty, będące na porządku dziennym  
konferencji rozbrojenkowej.

### Nowe zwycięstwo Rana

NOWY JORK, 9.3. — Na Sticho-  
la; Arena w Nowym Jorku odbył

się mecz boksercki, w którym wal-  
czył polski bokser, Edward Rana z  
renomowanym przeciwnikiem a-  
merykańskim, — Martie Goldman-  
nem.

### Zgóra 6 milionów bezrobotnych w Niemczech

BERLIN, 9.3. — Ostatnie spra-  
wodania urzędu pośrednictwa pra-  
cy wykazują, że ilość bezrobot-  
nych w Niemczech w czasie dru-  
giej połowy lutego wyniosła 6 mi-  
lionów 128 tysięcy osób.

Po drodze witały go tłumy, po-  
wiewając 5-kolorowemi flagami re-  
publiki.

### Niesłychane rewelacje! Wielkie mocarstwa chcą zarobić na wojnie chińsko-japońskiej

GENEWA, 9.3. „Journal de  
Geneve” przynosi sensacyjną  
wiadomość na temat zamiarów  
wielkich mocarstw, dotyczą-  
cych rozwikłania starcia japoń-  
sko - chińskiego.  
„Journal de Geneve” twier-  
dzi, że wielkie mocarstwa dla-  
tego na zgrupowaniu Ligii Na-  
rodów forsują przeniesienie  
sprawy zatargu do Szanghaju i  
rozwiązanie jej przez komisję  
międzynarodową, w której we-

zma udział przedstawiciele Ja-  
ponii, Chin, St. Zjednoczonych  
Am. Półn., Wielkiej Brytanii,  
Włoch i Francji — gdyż zamie-  
rzają w toku tej konferencji  
przeprowadzić wymuszenie na  
Chinach daleko idących us-  
tępstw. Wielkie mocarstwa za-  
mierają milanowicie spowodowa-  
ć rozszerzenie i dalsze u-  
przywilejowanie swoich kon-  
cesyj w Szanghaju.

się mecz boksercki, w którym wal-  
czył polski bokser, Edward Rana z  
renomowanym przeciwnikiem a-  
merykańskim, — Martie Goldman-  
nem.  
Mecz zakończył się błyskawicz-  
nym zwycięstwem Polaka, który  
w pierwszej rundzie pokonał swo-  
go przeciwnika przez nokaut.

### K. H. Rostworowski otrzymał nagrodę państwową

We wtorek wieczorem sąd pań-  
stwowej na rody literackiej przy-  
znało nagrodę za rok 1932 w  
wysokości 10 tys. zł. Karolowi  
Hubertowi Rostworowskiemu,  
świątelnemu dramaturgowi za „Nie-  
spodziankę”, wystawioną swego  
czasu przez teatr Narodowy w  
Warszawie.

### Syn Wilhelma agituje za Hitlerem

ESSEN, 9.3. — W Kolonii od-  
był się wiec imitrowców, na któ-  
rym przemawiał syn b. cesarza  
Wilhelma zwany popularnie „Prin-  
cypem”. Mówca nawoływał zebra-  
nych do głosowania za Hitlerem,  
aby „okończyć rasę tej s-pandę-  
cji systemów”.



**Każdy ma prawo głosu**  
NOTATNIK SKARG  
Józefa Gawędy

**Zniszczone ubranie powodem wyproszenia pasażera z tramwaju**

Spotkała mnie wielka nieprzyjemność, na którą nie mam się przed kim użalić. Jestem mechanikiem, pracuję w specjalnym roboczym ubraniu. Na rękę mam kórkę skórzana, która jest na pierwszy rzut oka wyszarena i trochę się świeci, ale za brudzić nikogo nie może. Tymczasem przed kilku dniami wracając z roboty, wszedłem do tramwaju. Pasażerowie nic mi nie mówili, a konduktor przyczepił się do mnie i krzyczał, że brudasów nie będzie wozli.

Kiedy go chciałem przekonać, że kurtka jest czysta, tylko zniszczona, nie chciał o niczem słyszeć, zatrzymał wagon i zmusił do tego, żebym wysiadł. Zrobił mi okropny wstyd i mimo, że jestem mężczyzną, lzy miałam w oczach. Czy tak być powinno? Czy tramwaj jest dla eleganckiej, ślicznej ubranej publiczności, czy też dla nas ludzi pracy?

Dlaczego to konduktor udaje hra biego i pogardza proletariuszami? Nie jest to tylko sprawa moja, ale także innych robotników, których często spotykają takie przyjemności w warszawskich tramwajach. Zwracam się przeto do Pana Gawędy, żeby zwrócił uwagę konduktorom, że za bardzo zadzierają nos, nie odpowiadają, kto miał rację — ja czy funkcjonariusz tramwajowy.

Franciszek Mazur z Warszawy. Oczywiście miał Pan rację, ale z drugiej strony musimy wziąć pod uwagę, że konduktor obowiązanym jest pilnować porządku w tramwaju i przestrzegać przepisów, które nie pozwalają na jazdę osobom niechlujnie ubranym. Niech Pan sobie wyobrazi, że

damy na to wsiadł Pan do wagonu w odświetle, za ciężko zapracowane grosze — kupionym palcie, i stojący obok pasażer wyszedł z wagonu, a Pan w „efekowny” sposób.

Czy zastanawiałby się Pan wówczas, że Pański towarzysz podróży wraca z pracy. Prawdopodobnie nie!  
Otoż nie można tych rzeczy uogólniać, ale konduktor powinien umieć rozróżnić ubranie zniszczone od brudnego.

**Wróg robotniczej bluzy**

Wypraszać z wagonu ludzi niechlujnych, którzy mnie chciało się oczyścić, lecz zostawić w spokoju pasażerów choćby najbiedniej, jednak porządnie ubranych. **NIE CHCIAŁA CALOWAĆ**

„Co zrobić, kochany Panie Gawędo, żeby wrócić te dni dla mnie tak upragnione te spotkania i spacerki międzynie z moim chłopcem...  
Temu słowy skarży się czytelniczka porzucona przez ukochanego. Źródło swego nieszczęścia upatruje w swej zbyt skromności.

„Byłam obojętna, nawet go pod rękę nie chciałam wziąć, ani żeby mnie prowadził nie pozwolłam, Dlatego pewnie nie przychodzi, bo ma drugą, która pozwoli sobie mówić po imieniu prowadzić pod rękę, a może go pocałuje nawet, bo on bardzo pragnął, żebym go całowała, ach kochany Panie Gawędo, już teraz nie byłabym taka głupia, całowałabym go — ile razy by tylko chciał.”  
Może Pan Redaktor coś napisze do niego od siebie, bo on też jest stałym czytelnikiem Pańskiego piśma, to naprawdę się domyśli i przyjdzie.

Może Pan Redaktor coś napisze do niego od siebie, bo on też jest stałym czytelnikiem Pańskiego piśma, to naprawdę się domyśli i przyjdzie.

**Zrozpaczona „Otta”.** Oczywiście zbitnia sztywność w postępowaniu z kochanym mężczyzną może go zniechęcić, ale by się nie żałowało, że go nie poznała, może Pani wpaść w inną ostateczność.

Tego trzeba się wystrzegać, żąd na przesada na dobre nie wychodzi.  
Niech Pani wszystko robi z umiarem. Proszę przysłać temu chłopcu wszelkie prawa narzeczonego, ale... nic więcej.

**ODPOWIEDNI PREZENT.** „Od dłuższego czasu kochałem precudną Mare M. Onegdaj dostałem od niej jak również Jej Mamusi, bardzo miły prezent. Chcąc się zrewanżować, zapytuję uprzejmie Pana, co mi wypadł ofiarować i komu? Mamusi czy córeczce?”  
W nadziei, że WP. zaproponuje mi odpowiedni prezent (skromny do 50 zł. wartości) także wyrazy wysokiego szacunku i poważania. **Zakłopotany.**

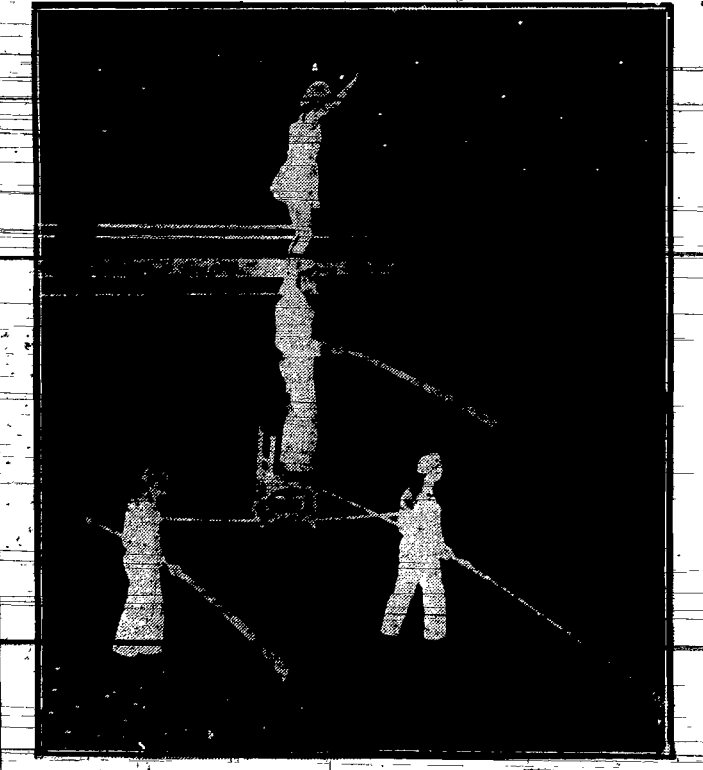
— Myśle, że należałoby tę uprzejmość podzielić. Mamusi kupię powiedzmy kryształowy wazonik. Bardzo teraz staniały i niebrzydka rzecz dostanie Pan — za jakęś 30 zł tych. Córeczce zaś perfumy.



Ofiara lawiny w Alpach. Ratownicy poddają odgrzebanego z pod śniegu zabiegowi sztucznego oddychania.

Pelna temperamentu, a przystem nigdy nie rozstająca się z cygarem handlarzka szwita z Monachium p. Sniegelsberger zyskała tytuł najpopularniejszej osobistości w Bawarii.

„4 diabłów”. — Fenomenalne produkcje czwórki linoskoków w cyrku berlińskim.



**HUMOR**  
Jaś po raz pierwszy zjadł z rodzicami obiad w restauracji. Po obiedzie mówi ojciec:  
— A teraz, Jaśku, zmów pacy, aby podziękować Bozi za obiadek.  
— Na co dziękować tatusiu? Przecież tu się płaci.  
\*  
Wędkarz przychodzi do domu kilka wielkich ryb.  
— Czy nie miałem szczęścia? — pyta żony z dumą.  
— Mnie nie potrzebujesz zwracać głowy. Nasza sasiadka dobrze widziała, jak wychodziłeś z Rybkolu.  
— Naturalnie, nałapałem tyle, że część musiałem Rybkolowi odprzedzić.  
\*  
— Dlaczego pan ma tak strapióna minę?  
— Ach, spóźniłem się do mojej jaskiej restauracji i jedzenie już całkiem zwiędło.  
\*  
— Dlaczego myślisz, że Artur jest zakochany?  
— Bo jego papuga w ostatnich czasach ustawicznie wdycha.

**W imię dobra ogółu...  
Walczmy wszyscy sumiennie ze złem!**

Żyjemy wszyscy w wielkim państwie, w społeczeństwie, na które składają się 32 miliony jednostek. Dlatego każda opinia, każdy głos musi się oprzeć na dwóch fundamentach: na podłożu rzeczywistości i na dobru ogólnem. Redakcja nasza otrzymuje co dziesiątę listy, w których uraża o-

sobista lub indywidualny ból — macą bacność spojzenia w dal i w przyszłość.  
Dlatego właśnie dzisiaj musimy się zastrzec, że tak samo, jak nie chcemy być narzędziem programów i walk politycznych, tak samo nie chcemy być platformą, na której odbywają swe osobiste porachunki nasi korespondenci.

Słowo drukowane ma wielką wagę — słowo drukowane może służyć tylko dobru — ogólnemu.  
Zawsze staliśmy po stronie uczciwości — i dlatego z nami będzie zawsze człowiek uczciwy!...

Zawsze staliśmy po stronie prawdy — i zawsze z nami będzie prawdy zwolennik!...  
Prawda i bezstronność są naszymi drogowskazami!...  
Obyśmy nigdy z tej drogi, dla żadnych innych, nawet najpotrzebniejszych celów — nie ześli!...

**Odpowiedzi Czytelnikom**

Lwówianka. Nie przesadzajmy sprawy, dopóki nie odezwie się zainteresowana osoba. Co do „wybiecia się”, to zasadniczo ma Pan rację, ale znamy i takie wypadki kiedy nietyko istotne warunki człowieka — zasługi — decydowały o tem.  
Wł. M. (Płisk). Za słowa uznania dziękujemy. List zamieścimy, jeśli przynajmniej pięciu świadków stwierdzi swymi podpisami dla naszej wiadomości wprost niewiarygodne rzeczy o postępowaniu tych dwóch księży. Nie znaczy to, byśmy nie mieli do Pana zaufania, lecz chcemy uzyskać pewność, że zarzuty te są całkowicie słuszne i pozbawione bodaj cienia możn śniewkiwnych.  
L. U. (woj. Lubelskie). Zarzuty przeciwko temu księdzu są tak ciężkie, że musimy wstrzymać się z ogłoszeniem Pana listu do chwili nadesłania nam oświadczenia, podpisanego przez pięciu świadków, którzy potwierdzą to całe oskarżenie. Powód — pragnienie zachowania taknajwiększego obiektywizmu i uniknięcia niesłusznego bodaj w jednym calu oskarżenia kapłana o tak nieprawdopodobne wykroczenia. Nazwiska te — rzecz prosta — tylko dla naszej wiadomości.  
Adam Ulrich (Suwałki). Nie skorzystał.  
Marjan E. Jak Pan zapewne spostrzegł, p. dr. M. Stepanowski sam zabrał głos w obronie „Polskiego Radia”.  
Wynalazcy M. J. 2. 1) Zakłady samochodowe „Ursus” pod Warszawa waz. Centrum. Warszawa, Somochoł we. 2) Trzeba opatentować, ale zwiazane sa z tem koszty Urząd Patentowy: Elektoratną 2 (gmach min. przemysłu i handlu). Tamże informacje szczegółowe.  
T. Nowak. Na taki temat udzielił informacji Redakcja „Kina” (Warszawa, Marszałkowska 3-5-7).  
S. J. Nie są stracone. Mamy je i zachowamy, by w odpowiednim terminie dolażyć do nowych.  
M. Staś. Nie znamy. Dowie się Pan

najlepiej w Urzędzie Ziemskim W. K. (Kowal). Przesłałiśmy do właściwych władz bez podania Pana nazwiska z listem od Redakcji.  
W. G. (Bródno). Radzimy zwrócić się Leszcze do bezpłatnego Miejskiego Biura Porad Prawnych przy Magistracie.  
„Sztarsza Kresowianka”. Dziękujemy. List Pani przekazaliśmy ze względu na drażliwą treść bezpośrednio osobie zainteresowanej.  
J. Dębińska. Czy próbowała Pani zwrócić się w tej sprawie do Dyrekcji fabryki lub do p. porucznika i przedstawić swą sytuację? Byłby to krok najważniejszy i bodaj jedynie możliwy w tym wypadku, gdyż poza względami moralnymi ani fabryki, ani p. porucznika K. żadne inne nie obowiązuja.  
„Janek z Radomia”. Anonimowy list bez podania imienia, nazwiska i adresu) wrzucamy do kosza, nie czytając.  
„Teczka”. Zamieściliśmy już artykuły w obronie tych praw, o których Pan pisze i w dalszym ciągu nie zmienimy naszego stanowiska.

**P.K.O.**  
ogłasza

**Konkurs z nagrodami**

Należy jasno i treściwie odpowiedzieć na 3 pytania:  
1) Dlaczego należy składać oszczędności w P. K. O., a nie chować ich w domu?  
2) Jakże korzyści i udogodnienia w dziedzinie oszczędności zapewnia swoim klientom P. K. O.?  
3) Ile osób składa swe oszczędności w P. K. O. i jaka jest ogólna suma złożonych w P. K. O. wszystkich wkładów?  
Za najlepsze odpowiedzi P. K. O. przemaca:  
1 nagrodę w kwocie zł. 800.—  
2 nagrody po zł. 250.—  
5 nagród po zł. 100.—  
10 nagród po zł. 50.—  
20 nagród po zł. 25.—  
Odpowiedzi konkursowe nadsyłać można do dnia 30 kwietnia 1932 r.  
Warunki konkursu:  
1) Odpowiedzi należy nadsyłać pod adresem: Wydział Ekonomiczny P. K. O. w Warszawie, ul. Jasną 9.  
2) W odpowiedzi należy podać: imię i nazwisko, numer posiadanej księgi oszczędnościowej P. K. O. oraz powołać się na najlepsze ogłoszenie.  
3) Prace nagrodzone stają się własnością P. K. O.  
Uwaga: Nagrodzeni w poprzednich konkursach P. K. O. nie mogą powtórnie ubiegać się o nagrodę.

**Poszukują pracy:**

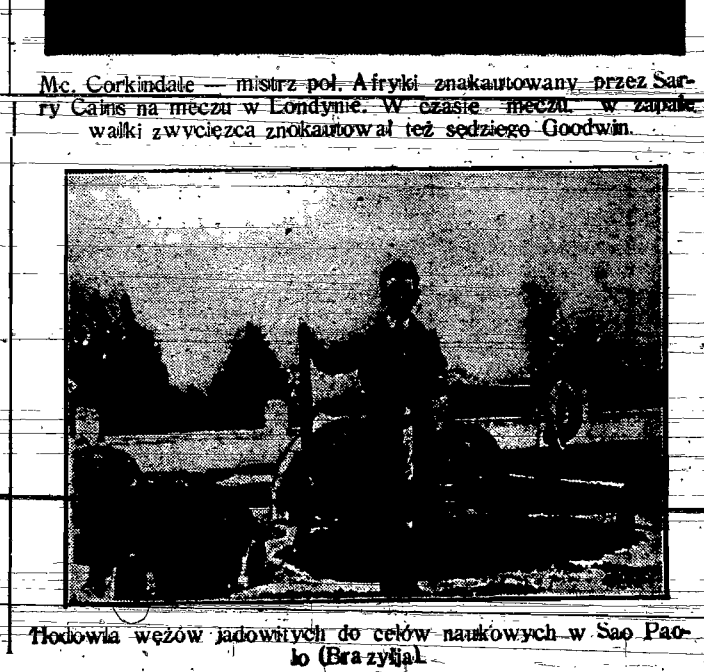
B. numerowy pierwszorzędny hotel szoka posiada ogrodzenie w walach i jezioro. Adres: Warszawa, Piekarska 18 m. 17, Antoni S.  
B. inżynier inżynier polski przyniósł każdą posebę bodaj tylko za życia Piotr Wywra, Ostrow - Mazowiecki.  
Buchalter z 20-letnią praktyką biaga o pracę lub o pożyczonę 100 zł. na kupno narzędzi do wyrobienia ramnych pantofli, co potrafi zrobić. Odda z wdzięcznością. Warszawa, Ocsia 105 m. 47.  
Szabo - mechanik, młody, dobre świadectwo. H. Babicki, Piotrków, ul. Polna 6.  
Panna do dzieci, sierota, pragnie poświęcić zarobek na życie. Warszawa, Piekarska 8 m. 15. Zofia.  
Krawcowa, robi abażury, szuka pracy, zna się na gospodarstwie. Warszawa, Piekarska 3 m. 10.  
Sluszak szuka pracy stałej lub chędby dorywczej. Warszawa — Praga, Rządymńska 130 m. 15.  
20-letni młody, abt. wyżywić rodzinę, przyniósł posebę drogistki - mieszynsuki uczciwa, 19-letnia panna z 6 kl. wykształceniem gimnazjalnym. Oferty: „Sierota” do Redakcji.  
Młyniczki podejmie się Radei, nawet najcięższych prac (biuro) i kancelaryjnej. Lucjan Bak - Suchbátów (pow. Kielce), ul. Kielecka 58.

**40 dni mrozu i śniegu?**

Dziś przypada dzień 40 Mieczenników. Przepowiednia ludowa mówiła, że w ciągu 40 dni od dnia dzisiejszego będzie taka pogoda, jaka wypadnie w dniu dzisiejszym. Jeśli więc wierzyć przepowiedniom, czeka nas w ciągu dni 40 mróz, śnieg (nawet zamiecie!) i silne wiatry.  
\*  
Pomorze. Wielkopolska, Polska środekowa, Śląsk, wyżyna Małopolska: zachmurzenie zmienne, naogół duże z przelotnymi opadami śnieżnymi. Lekki mróz, porывiste wiatry północno - zachodnie i północne.  
Wileńskie, Polessie, Podole. Wotły: przeważnie pochmurno z obfitymi opadami śnieżnymi (miejscami możliwe zamiecie). Lekki, w Wileńskim umiar kowany mróz. Najpierw umiarkowane, potem silniejsze i porывiste wiatry północne.  
Małopolska wschodnia: pochmurno z obfitymi opadami, miejscami dość silne zamiecie. Nocą i nad ranem lekki mróz, dniem temperatura w pobliżu zero stopni. Porывiste wiatry północno-zachodnie.  
Podhale i Tatry: zmienne z przelotnymi opadami śnieżnymi i możliwością zamieci śnieżnych. Nocą umiarkowany, dniem lekki mróz. Porывiste wiatry z kierunków północno - zachodnich i zachodnich.



Mc. Corkindale — mistrz pol. Afryki znokautowany przez Sarry Calins na meczu w Londynie. W czasie meczu w zapalc waliki zwycięzca znokautował też sędzię Goodwin.



Podawia węzów jadowitych do celów naukowych w Sao Paulo (Brazylija).



# Nabożeństwo żałobne za duszę Oryginalny areszt gminny

## Ś. p. Biskupa Bandurskiego

W piątek 11 b. m. o godz. 10-ej rano odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Biskupa dr. Władysława Bandurskiego.

Komitet uprasza władze państwowe, wojskowe i samorządowe, stowarzyszenia i organizacje, zarządy szkół średnich i powszechnych, by wysłały swych przedstawicieli i delegacje z pocztami sztandarami okrytymi kirem żałobnym.

## Terminy podatków

### od lokali i nieruchomości

Przypominamy, że Kasa Miejska do dnia 14 bm. przyjmuje za I kwartał podatek od lokali na r. 1932 i podatek od nieruchomości za IV kwartał 1931. Po tym terminie nastąpi przymusowe ściąganie.

## Plaga psów wściekłych w Knyszynie

W Knyszynie wściekły pies pokasał następujące osoby: Fejga Szermeister 1.52, Rochłę Goldsztejn 1.60, Borucha Jurowiec-

## Pod kołami pędzącego samochodu

### Nieszczęśliwy wypadek wskutek nieuwagi kierowcy

Na szosie Wincenta-Kolno w odległości 6 km. od Kolna powracający samochodem z Wincenty lekarz - weterynaryj Szańkowski Ludwik wskutek nieuwagi przejechał idącego szosą w kierunku m. Kolna mieszkańca wsi Wincenta Zajka Adama, który doznał ogólnego potłuczenia oraz wstrząśnienia

## Napad rabunkowy na tle porachunków osobistych

Mieszkańcy m. Stawiski bracia Jan, Stanisław i Franciszek Swiderscy, Antoni Wiczorek i Józef Gąsiewski na tle porachunków osobistych pobili Zdunczuka Bolesława, przyczem w czasie bójki zabrali mu legalnie posiadany rewolwer i 10 zł.

Sprawcy napadu zostali zatrzymani i przekazani władzom sądowym.

Prokurator Sądu Okręgowego w Łomży w tej sprawie prowadzi dochodzenie w trybie doraźnym.

## Mieszczerny Białystok

W ubiegłym miesiącu na Rzeźni Miejskiej dokonano uboju bydła rogatego 447 sztuk, cielaków 206, baranów 15, nierozkazy 988.

## W dzień siedział w areszcie, w nocy w domu

W swoim czasie Sąd Grodzki w Białymstoku skazał Władysława Prokopowicza mieszk.

Czarnej Wsi na 7 dni aresztu za zakłócenie spokoju publicznego. Na podstawie prawomocnego wyroku w dniu 17 sierpnia ub. r. policjant odprowadził go do aresztu gminnego.

Prokopowicz w ciągu pierwszych 2 dni siedział w areszcie we dnie, a w nocy szedł do domu, a pozostałe 5 dni za zgodą wójta wogóle przebywał w domu.

Pociągnięto do odpowiedzialności wójta gminy Zygmunta Piechowskiego i sekretarza Henryka Rutkiewicza, którzy nie przedsięwzięli środków do wykonania wyroku.

Wójt został skazany w dniu 7-bm. na 200 zł. grzywny, a sekretarz na 3 miesiące aresztu.

## Wyjaśnienie w sprawie egzekucji I-go grosza

W związku z umieszczoną przed paru dniami wzmianką p. t. „Egzekucja jednego grosza” otrzymaliśmy z Izby Skarbowej następujące wyjaśnienie:

„Nieprawdą jest jakoby sekwestrator Urzędu Skarbowego zgłosił się do jednej z poważniejszych firm i zainkasował tytułem podatku przemysłowego od obrotu za 1928 r. — grosz natomiast prawdą jest, że sekwestrator I Urzędu Skarbowego w Białymstoku w dniu 29 lutego 1932 r. na podstawie nakazu sekwestracyjnego dokonał zajęcia towarów firmy Dom Handlowy „Rozwój” na zabezpieczenie zaległości z tytułu podatku przemysłowego od obrotu za rok 1929 w kwocie 2 zł. 8 gr. i za rok 1930 w kwocie 44 zł. 45 gr. Przy sposobności zabezpieczenia tych zaległości, a następnie regulowania ich przez firmę sekwestrator równocześnie zainkasował jeden grosz z tytułu zaległości za rok 1928, wystawiając firmie niesłusznie — i w tym kierunku zostają podległe władze jednocześnie pouczono zamiast jednego pokwitowania na całą zaległość za wszystkie lata, trzy pokwitowania odrębne na każdy rok powstania zaległości.

## Zmarł z przestraschu na cmentarzu

W dniu onegdajszym na cmentarzu wsi Podowszczyzna gm. Jazwińskiej znaleziono zwłoki J. Mickuńskiego, znanego złodzieja nagrobków cmentarnych.

Jak zdołano ustalić, Jackuński podczas profanacji jednego z grobów czegoś tak się przestraszył, że dostał ataku serca i zmarł.

## Zagadkowe zbrodnicze zajście we wsi Zdronowiczach

W ubiegłą niedzielę, w domu Tomkiewicza Józefa, zamieszkałego we wsi Zdronowicze, gm. Żukojnie rozegrał się

nader tajemniczy wypadek. Mianowicie, do domu Tomkiewicza przybyło wieczorem trzech osobników, którzy poprosili gospodarza o posiłek. Gdy na stole znalazło się mleko, śmietana i chleb, przybyli do mleka wlaali karbolu i zaczęli zmuszać gospodynię do picia, a gdy ta odmówiła rzucili się na Tomkiewiczową, obalili na ziemię i przemocą zaczęli wlewać do ust. W czasie szamotania się Tomkiewiczowa została obalona płynem i z przestraschu straciła przytomność.

Wówczas zbrodniarze pchwycili synka Tomkiewiczowej, któremu przemocą wlaali do ust mleko z karbolem. Po dokonaniu tego zbrodniczego czynu złościny zbiegli w niewiadomym kierunku. Stan chłopca niebezpieczny.

## Gazeta Białostocka „Dzień Dobry”

podaje dla dogodności swoich czytelników

## ROZKŁAD JAZDY

ważny od dnia 5-go marca 1932 r.

Godz. minit	Pociągi odchodzą z:	Godz. minit	Pociągi przychodzą do:	Godz. minit
8-55	Wilna osobow.	13-58	Warszawy	17-16
20-35	" osobow.	1-48	"	5-50
23-15	" pospieszn.	3-10	" główn.	6-30
14-00	Stołpców pośp.	18-45	" główn.	21-54
21-25	Baranowicz	3-05	"	11-25
2-50	"	7-30	"	8-00
0-20	Warszawy gł. poś.	3-25	Wilna	15-10
7-10	" gł. poś.	10-14	Stołpców	18-15
9-20	" osob.	12-40	Wilna	23-50
14-55	" osob.	18-25	Wołkowyska	6-45
21-50	"	1-26	Wilna	8-50
1-15	Grajewa	3-00	Baranowicz	17-40
5-55	"	7-35	Lwowa	16-00
13-05	Lwowa	2-55	Brześćcia	5-15
13-25	Brześćcia	16-45	Grajewa	20-15
18-16	Ostrołęki	21-45	"	10-56
5-15	"	8-30	"	22-35
16-50	Grodna	19-33	Ostrołęki	13-18
6-10	Suwałk	10-17	"	23-05
			Grodna	
			Suwałk	

Panienci do biustu potrzebne. Zgłoszenia ul. Sienkiewicza 53 m. 8 od 12-06 wiecz.

**Dr. A. Adamowicz**  
 Chirurg, stomatolog, lekarz zębny (plombnik)  
 Przyjmuje w gabinecie  
**Dr. A. GURWICZA**  
 BIAŁYSTOK, Marszałka Piłsudskiego 17,  
 (dawna Lipowa) Tel. 6-66.  
 od godz. 10 do 1-ej i 4-ej do 8-ej wiecz.